

Brocki, Zygmunt

Analiza map morskich F. Getkanta z XVII w.

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/3, 480-481

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



wojennym) oraz prof. Jerzego Doerffera: *Wpływ rozwoju nauk technicznych na Wschodnim Wybrzeżu na gospodarkę morską w okresie XX-lecia PRL*. Na sesji wygłaszano tylko skróty referatów, a uczestnikom rozesłano wcześniej kompletne ich teksty, w formie nadbitek z książki *Województwo gdańskie w XX-leciu PRL*, która po dodaniu głosów w dyskusji sesyjnej ma się ukazać jeszcze w 1965 r. Tekst referatu prof. Kopeckiego mieści się na ss. 229—384, referatu prof. Doerffera — na ss. 187—228.

Z. Br.

40-LECIE INSTYTUTU BAŁTYCKIEGO W GDAŃSKU

31 marca 1925 r. z inicjatywy wybitnego geografa, prof. Stanisława Srokowskiego, powołany został w Toruniu Instytut Bałtycki (rozpoczął on pracę z początkiem 1927 r.), zajmujący się przede wszystkim badaniem stosunków gospodarczych, politycznych i ludnościowych państw regionu bałtyckiego. W czasie okupacji instytut częściowo kontynuował pracę w podziemiu. W marcu 1945 r. Instytut Bałtycki reaktywowano w Bydgoszczy. Przeniósł się on następnie do Gdańska, jednak w 1950 r. został zlikwidowany (prowadzone przez niego badania w zakresie ekonomiki transportu morskiego i prawa morskiego przeniesiono do Morskiego Instytutu Technicznego, obecnego Instytutu Morskiego, gdzie nadal są prowadzone; do instytutu tego przeniesiono także okazałą bibliotekę Instytutu Bałtyckiego).

Ponownie Instytut Bałtycki reaktywowano w końcu 1958 r., faktyczną działalność rozpoczął on dopiero w 1964 r., koncentrując się na razie na badaniach niemcoznawczych, a w najbliższych planach mając wskrzeszenie badań w zakresie skandynawistyki. W latach 1927—1950 Instytut Bałtycki wydał ponad 500 prac naukowych i popularnonaukowych, był też wydawcą kilku czasopism naukowych.

30 marca 1965 r. z okazji 40-lecia Instytutu Bałtyckiego i 20 rocznicy jego wskrzeszenia po II wojnie światowej odbyło się w Gdańsku specjalne posiedzenie, na którym okolicznościowy referat wygłosił prof. Andrzej Bukowski, przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Bałtyckiego, a doc. Józef Borowik, dyrektor Instytutu Bałtyckiego w latach 1925—1950 — referat *Doświadczenia Instytutu Bałtyckiego w zwalczaniu na terenie międzynarodowym rewizjonizmu niemieckiego przed rokiem 1939*.

W hallu Biblioteki Gdańskiej PAN urządzono z tej okazji wystawę wydawnictw Instytutu. Trwała ona przez kwiecień.

Wreszcie zaś w nrze 6/1965 gdańskiego miesięcznika „Litere” ukazał się w serii *Historie pomorskie* artykuł T. Bolduana, stanowiący krótki rys historycznej powojennej działalności Instytutu Bałtyckiego¹.

Z. Br.

ANALIZA MAP MORSKICH F. GETKANTA Z XVII W.

Dnia 29 października 1964 r. Oddział Bałtycki Polskiego Towarzystwa Meteorologicznego i Hydrologicznego zorganizował w Gdańsku odczyt doc. Jana Wereszczyńskiego z Katedry Geodezji Politechniki Łódzkiej o mapach morskich Fryderyka Getkanta, inżyniera Władysława IV.

Chodzi tu o mapę Pucka i okolic (*Delineatio Sinus Pucensis*) z 1634 r., mapę Zatoki Puckiej, obejmującą też część Zatoki Gdańskiej (*Tabula topographica demonstrans situm Sinus Pucensis, a porta Weisselmünde asque ad Peninsulam*

¹ Krótką historię Instytutu Bałtyckiego podaje też *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 5, s. 71.

Hel [...] z 1636 r. oraz mapę Piławy i okolic (ta ostatnia jest rezultatem akcji wywiadowczej Polski: w zajętej przez Szwedów Piławie Getkant robił zdjęcia w przebraniu dziada-włóczęgi!). Wraz z 12 innymi mapami obszaru Polski między Bałtykiem a Morzem Czarnym, wykonanymi przez Getkanta, tworzą one atlas, który w czasie „potopu“ szwedzkiego jako łup wojenny znalazł się w Sztokholmie (zdobyto go w Warszawie). Wiadomość o drugiej z wymienionych wyżej map dał w 1921 r. Aleksander Czołowski, pierwszy naukowy badacz dziejów naszej floty¹, a w 1937 r. kmdr ppor. Artur Reyman dał krótki zewnętrzny opis dwóch pierwszych map i ich reprodukcje². Mapę Zatoki Puckiej zreprodukował również prof. Karol Buczek³. W 1963 r. doc. Wereszczyński otrzymał ze Szwecji mikrofilmy wszystkich map Getkanta, co mu pozwoliło na uzyskanie odbitek fotograficznych (w skali 1:1).

Referent omówił treść hydrograficzną i nawigacyjną map: Zatoki Puckiej i Zatoki Gdańskiej Getkanta oraz jego metodę kartometryczną. Dał też pogląd na osobowość autora. Literatura nazywa go „inżynierem i kartografem“, on sam nazywał się „mechanikiem i architektem“; przede wszystkim był autorem wielu wynalazków z zakresu techniki wojskowej, tak że jego kolega i przyjaciel, sławny dziś Kazimierz Siemienowicz, nazywał go „polskim Archimedesem“. Doc. Wereszczyński podkreślił potrzebę dalszych badań nad Getkantem i jego mapami, którą to potrzebę sygnalizował już przed wielu laty prof. Bolesław Olszewicz.

Zygmunt Brocki

Z DZIEJÓW TRIERY

Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Nautologicznego zorganizował 30 października 1964 r. w Gdyni odczyt mgra inż. Mariana Rakowskiego *Uwagi o greckiej trierze*. Prelegent przedstawił najpierw genezę nazwy „triera“, odpowiedział na pytanie, dlaczego okrętem tym tak bardzo szeroko zajmuje się literatura naukowa, przedstawił badaczy, którzy się nim interesowali, a następnie omówił konstrukcję, budowę i wyposażenie triery, rozmieszczenie wiosłarzy (zagadnienie najbardziej kontrowersyjne), sposób wiosłowania, wreszcie rekonstrukcje. W podsumowaniu podkreślił, że triera grecka pod względem technicznym jest nadal okrętem bardzo „tajemniczym“, bardzo mało zbadanym, a to ze względu na brak źródeł odpowiednich dla historyka techniki. To, co się dotychczas wie, to wynik trochę fantazji, trochę kalkulacji technicznych, rekonstrukcje są wytworami wyobraźni. Liczy się obecnie na to, że danych do badań technicznych dostarczy archeologia podmorska, jeśli się jej uda znaleźć relikty triery.

W dyskusji mgr Władysław Drapella podał sporo bardzo ciekawych danych już nie z zakresu techniki, a mianowicie o onomastyce trier greckich, tj. o nazwach własnych poszczególnych okrętów.

Referat M. Rakowskiego został powtórzony w dniu 29 czerwca br. w Warszawie na zebraniu naukowym zorganizowanym przez Oddział Warszawski Polskiego Towarzystwa Nautologicznego i Bibliotekę Główną Ministerstwa Żeglugi. Został on opublikowany w wydaniu specjalnym za lata 1963—1964 „Biuletynu Nautologicznego“.

Z. Br.

¹ Por.: A. Czołowski, *Marynarka w Polsce*. Lwów 1921, ss. 156 i 186—187.

² Por.: A. Reyman, *Dawne mapy wybrzeża polskiego*. „Wiadomości Służby Geograficznej“, nr 3—4/1937.

³ Por.: K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1963; recenzja z tej książki ukazała się w nrze 1—2/1965 „Kwartalnika“, s. 146.